

**Sygn. akt I C 1137/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący** SSO Piotr Jakubiec

**Protokolant:** Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 r. w Lublinie

na rozprawie

**sprawy z powództwa** A. M.

**przeciwko** I. R. i G. R.

o ustalenie

I. oddać powództwo;

II. nie obciążać powódki kosztami procesu;

III. nieuiszczoną opłatę przejmuję na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt I C 1137/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 listopada 2013 roku skierowanym przeciwko I. R. i G. R., powódka A. M. wniosła o uznanie za nieważną umowy o dożywocie zawartej pomiędzy pozwanymi w dniu 4 lipca 2011 r. przed notariuszem J. L. za rep. A nr (...).

Uzasadniając powództwo powódka wskazała, że umową z dnia 2 sierpnia 2006 r. darowała swojej siostrze G. R. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w C. przy ulicy (...). W umowie tej powódka poleciła obdarowanej, aby sprawowała należytą opiekę w zdrowiu i chorobie nad powódką i jej córką B. D. (1), a także, aby w razie choroby zapewniła im opiekę medyczną i dostarczyła lekarstw. Pozwana nie wywiązywała się z obowiązku wynikającego z umowy, wobec czego oświadczeniem z dnia 7 czerwca 2011 r. powódka odwołała darowiznę z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanej. Pozwana nie zwróciła przedmiotu darowizny, wobec czego pozwem z dnia 27 czerwca 2011 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Chełmie powódka wniosła o zobowiązanie G. R. do przeniesienia na nią z powrotem prawa do lokalu. W dniu 4 lipca 2011 r. przed notariuszem J. L. za rep. A nr (...). pozwane zawarły umowę dożywocia, która zdaniem powódki miała na celu jej pokrzywdzenie i uniemożliwienie realizacji roszczenia o przeniesienie prawa do lokalu wskutek odwołania darowizny. Umowa o dożywocie jest z tej przyczyny nieważna na podstawie art. 58 § 2 kc, bowiem jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Pozwane nie uznały powództwa. Kwestionowały istnienie po stronie powódki interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy oraz zasadność twierdzenia powódki, że umowa o dożywocie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a przez to nieważna.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 2 sierpnia 2006 roku, pomiędzy A. M. a jej siostrą G. R. została zawarta, w formie aktu notarialnego przed notariuszem J. L. za rep A nr (...), umowa darowizny. Mocą tej umowy A. M. darowała siostrze spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w C. przy ulicy (...) w budynku oznaczonym numerem (...), zaś G. R. tę darowiznę przyjęła. Jednocześnie G. R. ustanowiła na nabytym prawie dożywotnie użytkowanie na rzecz A. M., polegające na prawie zamieszkiwania w tym lokalu. A. M. poleciła G. R., aby sprawowała należytą opiekę w zdrowiu i chorobie nad powódką i jej córką B. D. (1), a także, aby w razie choroby zapewniła im opiekę medyczną i dostarczyła lekarstw.

(okoliczność bezsporna, wypis aktu notarialnego, Rep. A Nr (...), k. 7-8).

Umową z dnia 23 stycznia 2008 r. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w C. przeniosła na rzecz G. R. własność lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w C. przy ulicy (...) w budynku oznaczonym numerem (...) wraz z udziałem w częściach wspólnych budynków oraz innych urządzeń niesłużących do użytku właścicieli lokali. (okoliczność bezsporna, akt notarialny k. 36-41 akt I C 624/11 Sądu Okręgowego w Lublinie)

Od dnia 4 września 2006 r. A. M. i jej córka B. D. (2) przebywają w Domu Pomocy Społecznej w N.. W pierwszych dwóch latach pobytu G. R. odwiedzała je. Od 2009 r. stosunki pomiędzy siostrami popsuły się i odwiedziny były sporadyczne. (pisma k. 15, 80)

W dniu 13 sierpnia 2010 r. A. M. udzieliła G. R. pełnomocnictwa do zbycia nieruchomości (akt notarialny k. 184)

Pismem z dnia 7 czerwca 2011 r. A. M. oświadczyła G. R., że odwołuje darowiznę z dnia 2 sierpnia 2006 r. z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanej. Niewdzięczność ta polegała na:

- uniemożliwieniu wykonywania służebności polegającej na prawie korzystania z lokalu,
- niewykonaniu poleceń określonych w umowie,
- braku jakiegokolwiek pomocy,
- wielokrotnym wyzywaniu i ubliżaniu,
- braku pomocy w sprawach związanych ze stanem zdrowia, a w szczególności wielokrotnej odmowie pomocy w wizytach lekarskich, odmowie realizowania recept,
- odmowie udzielenia pomocy w zakresie zaopatrzenia w żywność i zakupy.

(okoliczność bezsporna, pismo k. 14)

W dniu 4 lipca 2011 roku, pomiędzy G. R. a jej córką I. R. została zawarta, w formie aktu notarialnego przed notariuszem J. L. za rep A nr (...), umowa o dożywocie. Mocą tej umowy G. R. przeniosła na I. R. własność lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w C. przy ulicy (...) w budynku oznaczonym numerem (...), dla którego to prawa Sąd Rejonowy w Chełmie prowadził księgę wieczystą nr (...), zaś I. R. w zamian przyjęła G. R. jako domownika wraz ze służebnością mieszkania w tym lokalu, zobowiązała się dostarczać jej wyżywienia, ubrania, zapewnić pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić pogrzeb odpowiadający zwyczajom.

(okoliczność bezsporna, wypis aktu notarialnego, Rep. A Nr (...), k. 9-12).

G. R. ma 70 lat i jest osobą schorowaną. Choruje na kamicę żółciową, choroby układu krążenia, dyskopatię, postać stawową boreliozy, przepuklinę, (okoliczność bezsporna, dokumentacja medyczna k. 53-58)

A. M. ma 82 lata i również cierpi na wiele chorób. Córka A. M. w okresie od 19 maja do 12 czerwca 2006 r. przebywała w szpitalu. Cierpi na zespół (...). (okoliczności bezsporne)

W pierwszych latach po zawarciu umowy darowizny G. R. odwiedzała siostrę i jej córkę często, dzwoniła też do siostry. Przywoziła produkty żywnościowe. Początkowo A. M. przyjmowała chętnie pomoc siostry i godziła się na odwiedziny. Po kilku latach stosunki pomiędzy siostrami się popsuly, A. M. nie zgadzała się by odwiedzała ją siostra, nie chciała też pomocy. Od czasu kiedy stosunki pomiędzy A. M. a G. R. popsuly się G. R. kilkakrotnie próbowała odwiedzić siostrę w Domu Pomocy Społecznej. W ostatnich latach A. M. nie życzyła sobie takich wizyt, zwracała się do G. R. obelżywie. Stan Zdrowia G. R. pogorszył się po zawarciu umowy darowizny. Obecnie wymaga opieki innej osoby z powodu swego stanu zdrowia. (zeznania pozwanych k. 175-176, 187-188 oraz świadków: M. D. k. 120 v., S. B. k. 121, M. K. k. 123, S. K. k. 124, M. M. k. 125, A. N. k. 126, Z. R. k. 143, W. W. k. 153)

Obecnie A. M. nie chce żadnej pomocy ze strony G. R. ani I. R.. Oskarża siostrę o kradzież złotych przedmiotów. (oświadczenie powódki k. 187 v)

Pozwem z dnia 27 czerwca 2011 r. A. M. wносиła o zobowiązanie G. R. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w C. przy ulicy (...) w budynku oznaczonym numerem (...), powołując się na skuteczne jej zdaniem odwołanie darowizny. Postępowanie w tej sprawie zostało umorzone (akta sprawy I C 624/11 Sądu Okręgowego w Lublinie)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych powyżej dowodów z dokumentów prywatnych i urzędowych, co do których żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, odnośnie ich prawdziwości. Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Podstawą ustaleń były też zeznania świadków oraz pozwanych, które Sąd uznał za wiarygodne. Zeznania powódki w części, w jakiej były sprzeczne z zeznaniami pozwanych i świadków oraz dokumentów, musiały być uznane za niewiarygodne. Powódka nie przedstawiła dowodów na poparcie swoich twierdzeń, a co innego wynika z pozostałych wiarygodnych dowodów, ale także zachowania powódki na sali rozpraw, bowiem prezentowała on wyjątkowo negatywne nastawienie do pozwanych, a nadto oświadczyła wprost, że nie chce aby pozwana udzieliła jej jakiegokolwiek pomocy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo nie jest zasadne, zaś konieczność jego oddalenia wynika z twierdzeń samej powódki, zawartych w pozwie.

Powódka żądała pozwem ustalenia nieważności umowy, zatem podstawę powództwa stanowił art. 189 k.p.c. w myśl, którego powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, o ile ma w tym interes prawny.

Istnienie interesu prawnego stanowi materialnoprawną przesłankę powództwa o ustalenie, którą Sąd bada z urzędu. Przesłanka ta decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Brak interesu prawnego skutkuje oddaleniem powództwa, czyniąc zbędnymi rozważania na temat jego zasadności.

Istotne jest, że wykazanie istnienia interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. uzależnione jest także od stwierdzenia, iż powód nie może na innej drodze osiągnąć w pełni ochrony swoich praw. Interes prawny z reguły nie zachodzi bowiem w wypadku, kiedy zainteresowany (powód) może dochodzić ochrony swych praw w inny sposób, tzn. taki, który przesądziłby definitywnie o przysługujących mu uprawnieniach i jednoznacznie likwidowałby stan zagrożenia jego sfery prawnej (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2009 r. – III CZP 79/09, LEX 533836 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2007 r. – II CSK 361/07, LEX 492164 i cytowane tam wcześniejsze orzecznictwo SN)

Powództwo o ustalenie jest bowiem ostatecznym rozwiązaniem, które przysługuje uprawnionemu wówczas, gdy nie jest on w stanie za pomocą innego środka przewidzianego przez prawo, np. powództwa o świadczenie lub o ukształtowanie zabezpieczyć sfery swoich interesów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 listopada 2002 roku,

sygn. akt IV CKN 1519/00, Lex nr 78333; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 roku, sygn. akt II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3).

Problem najtrafniej opisał Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 28 listopada 2006 r. (I ACa 888/06 – LEX 331023), gdzie stwierdził: „Interes prawny w sprawie o ustalenie, nie wyczerpuje się w tym, że w ocenie powoda umowa jest nieważna i dlatego konieczne jest wydanie wyroku, który stwierdziłby tę nieważność. Nieważność czynności prawnej nie przesądza bowiem sama przez się o istnieniu interesu prawnego w postępowaniu ustalającym.”

I tak, odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, należy wskazać, iż żądanie ustalenia nieważności umowy, w oparciu o treść art. 189 k.p.c. podlega oddaleniu właśnie z uwagi na stwierdzonej po stronie powódki brak interesu prawnego, z uwagi na możliwość realizacji dalej idącego roszczenia. Powódka już w pozwie wskazała na czym polega interes prawny w żądaniu ustalenia stosunku prawnego i stwierdziła, że interes ten sprowadza się wyłącznie do chęci realizacji roszczenia wynikającego z odwołania darowizny. Z roszczeniem opartym na odwołaniu darowizny powódka wystąpiła w 2011 r., jednak postępowanie w tamtej sprawie jest umorzone. Skoro jednak powódka twierdzi w pozwie, że umowa o dożywocie z dnia 4 lipca 2011 r. jest bezwzględnie nieważna i żąda pozwem ustalenia nieważności, to brak interesu prawnego po jej stronie jest oczywisty, jeżeli weźmie się pod uwagę na czym polega bezwzględna nieważność umowy.

Nie może być wątpliwości co do tego, że nieważność czynności prawnej, niezależnie od jej przyczyny jest obiektywnie istniejącym stanem rzeczy, na nieważność bezwzględną może powołać się każdy i w każdym postępowaniu, sąd zaś ma obowiązek wziąć pod uwagę nieważność czynności prawnej z urzędu i w każdym stanie sprawy.

Powódka twierdzi w pozwie, że skutecznie odwołała darowiznę, co spowodowało powstanie roszczenia w stosunku do pozwanej G. R. o przeniesienie prawa do lokalu. Twierdzi, że roszczenie to istnieje i jest wymagalne, wytoczyła jeszcze w 2011 r. powództwo w wykonaniu oświadczenia o odwołaniu darowizny. Skoro zatem powódka wywodzi, że umowa o dożywocie jest bezwzględnie nieważna, a tym samym nie przeniosła własności na pozwaną I. R., to przyjmując jej twierdzenie za prawdziwe, może ona i powinna wystąpić z powództwem sformułowanym tak jakby umowa z dnia 4 lipca 2011 r. nie została zawarta. Winna żądać, aby sąd rozpoznający sprawę o świadczenie wziął pod uwagę, jako przesłankę rozstrzygnięcia nieważność umowy. Wytoczenie odrębnego powództwa o ustalenie jest tym samym zbędne, niepotrzebne z punktu widzenia ochrony sfery prawnej powódki, co jest równoznaczne z brakiem interesu prawnego w żądaniu ustalenia.

Powyższe ustalenie wystarcza do oddalenia powództwa.

Niezależnie jednak od niewykazania przez powódkę istnienia interesu prawnego w żądaniu ustalenia, powódka nie udowodniła istnienia drugiej z podstaw powództwa, a mianowicie nieważności umowy. Dla wykazania interesu prawnego oraz wykazania nieważności umowy powinna winna udowodnić, że jej oświadczenie o odwołaniu darowizny było skuteczne. Istnienie roszczenia o przeniesienie własności lokalu jest podstawowym elementem interesu prawnego, bowiem żądanie ustalenia nieważności umowy zmierza, według twierdzenia powódki, do realizacji tego roszczenia. Sama nieważność umowy miałaby też, według twierdzenia pozwu, wynikać z zamiaru stron umowy uniemożliwienia powódce realizacji roszczenia o przeniesienie własności.

Powódka tymczasem nie przedstawiła w procesie żadnych, poza swoimi zeznaniami, dowodów na potwierdzenie rażącej niewdzięczności pozwanej względem niej, zaś pozwana udowodniła w sposób niebudzący wątpliwości, że konflikt pomiędzy stronami spowodowały zachowania powódki. Przepis art. 898 § 1 k.c. przewiduje jedną tylko przesłankę odwołania przez darczyńcę wykonanej darowizny, a mianowicie rażącą niewdzięczność obdarowanego. Powódka w uzasadnieniu pozwu i w toku rozprawy powoływała się na zachowania pozwanej, które oceniała ona jako rażącą niewdzięczność.

Powszechnie przyjmuje się, że pojęcie rażącej niewdzięczności odnosi się do takiego zachowania obdarowanego, które było skierowane przeciwko darczyńcy świadomie i w nieprzyjaznym zamiarze. Przede wszystkim chodzi tu o przypadki popełnienia przez obdarowanego przestępstwa przeciwko darczyńcy, rażące naruszenie obowiązków wynikających ze stosunków osobistych stron umowy. Z reguły nie obejmują tego pojęcia czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet

czyny umyślne, ale nie wykraczające w konkretnych warunkach środowiska, w jakim żyją strony poza normalne konflikty życiowe.

Dla oceny stopnia niewdzięczności obdarowanego zasadnicze znaczenie ma także zachowanie darczyńcy wobec obdarowanego, w szczególności w przypadku konfliktu pomiędzy stronami umowy należy zbadać wzajemne stosunki i zachowania stron, ustalić stopień winy każdej ze stron, źródło powstałego konfliktu. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego brak podstaw do stwierdzenia rażącej niewdzięczności pozwanej jest oczywisty.

Z tych też względów powództwo okazało się niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Sąd miał świadomość, iż generalną zasadą w zakresie rozliczenia kosztów procesu jest odpowiedzialność za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Zgodnie z tą zasadą koszty procesu w niniejszej sprawie, poniesione przez stronę pozwaną winny być jej zwrócone przez stronę powodową. Niemniej jednak art. 102 k.p.c. przewiduje odstępianie od tej zasady w szczególnie uzasadnionych przypadkach. W piśmiennictwie podnosi się, iż art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności i jako przepis wyjątkowy – stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu – nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. W postanowieniu z dnia 14 stycznia 1974 roku, w sprawie o sygn. akt II CZ 223/73, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd w pełni podziela, iż: „zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą, zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, jak też sytuację majątkową powódki, Sąd orzekł, jak w punkcie II sentencji wyroku.

Nieuiszczone koszty sądowe, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 ze zmianami), zostały przejęte na rzecz Skarbu Państwa wobec braku podstaw do obciążenia nią którejkolwiek ze stron, z uwagi na wynik procesu oraz z uwagi na treść postanowienia tut. Sądu z dnia 27 listopada 2013 roku, zwalniającego powódkę od kosztów sądowych w całości.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, powyższe rozważania i na podstawie wyżej powołanych przepisów, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.